

## Komentarz Gold Finance do sesji giełdowej 30.01.2009

Autor: Maciej Dyja, Analityk Gold Finance  
30.01.2009.

GPW: Co się odwlecze&hellip;

Końcówka tygodnia dla inwestorów na GPW okazała się mało udana. Indeksy od początku sesji systematycznie słabły, naśladując tym samym zachowanie innych rynków europejskich.

Indeks WIG20 już przed południem przełamał poziom 1600 punktów i rozpoczął marsz w stronę ubiegłorocznych dołków. Na słabą postawę indeksu dużych spółek największy wpływ miała mocna przecena akcji banku PKO BP i TPSA, na których głównie skupiał się dzisiaj handel.

Napływające na rynek informacje miały dla inwestorów ograniczony wpływ. Tak naprawdę wszyscy oczekiwali na popołudniowe dane dotyczące PKB w IV kwartale z USA. Warto jednak wspomnieć o wynikach kwartalnych spółek. Zgodne z oczekiwaniami wyniki opublikowała spółka Procter & Gamble, natomiast zmartwiła inwestorów mniejszą niż oczekiwano sprzedażą. Pozytywnie zaskoczył Exxon Mobil, największy koncern naftowy osiągnął zysk na poziomie 45 mld dolarów i był on większy od oczekiwań analityków.

Bardzo ciekawie na GPW było jednak po godzinie 14.30. Wówczas inwestorzy poznali dane o PKB w Stanach Zjednoczonych w IV kwartale, który spadł o 3,8% (zakładano spadek o -5,2%), co wywołało mocną poprawę nastrojów i doprowadziło do odbicia indeksu WIG20 od sesyjnych minimów. Po chwilowej euforii gracze jednak przejrzeni na oczy. Wynik był lepszy, ale jeśli popatrzymy na samą strukturę PKB, to sytuacja wcale nie wygląda tak dobrze.

Po zachowaniu amerykańskich indeksów na Wall Street można było zauważyć, że amerykańscy inwestorzy doszli właśnie do takich wniosków, żadnej euforii za Oceanem nie było. Nasz parkiet pod koniec sesji w związku z tym ponownie osłabł, a indeks WIG20 powrócił poniżej 1600 punktów i stracił na zamknięciu 1,01%. Indeks mWIG40 spadł o 0,71%. Obroty podczas dzisiejszej sesji wyniosły 1mld złotych.

Analizując przebieg wydarzeń w tym tygodniu można odnieść wrażenie, że to, co miało zdarzyć się wcześniej zostało nieco odroczone w czasie. Indeks WIG20 ponownie zbliżył się do ubiegłorocznych dołków i towarzyszył temu wzrost obrotów. Niestety wiele wskazuje na to, że w przyszłym tygodniu nasz rynek czeka poważny test, podaż zaakcentowała mocniej swoją przewagę i tym razem może nie odpuścić.

Maciej Dyja

Główny Analityk Gold Finance

Powyższy tekst jest wyrazem osobistych opinii i poglądów autora i nie powinien być traktowany jako rekomendacja do podejmowania jakichkolwiek decyzji związanych z opisywaną tematyką. Jakikolwiek decyzje podjęte na podstawie powyższego tekstu podejmowane są na własną odpowiedzialność.